



Na Górcie

Informator

Parafialny

Nr 1/2014

SANKTUARIUM

MATKI

BOŻEJ

NIEUSTAJĄCEJ

POMOCY

*Parafia p.w.
Matki Bożej
Nieustającej Pomocy
Kraków - Podgórze
Redemptoryści*

*ul. Zamoyskiego 56
30-523 Kraków*

*tel. 12 260 97 00
fax 12 656 31 97*

*www.redemptorysci.
krakow.pl*

ROK 2014 - rokiem rocznic i kanonizacji naszego wielkiego Rodaka Jana Pawła II

Senat ogłosił rok 2014 Rokiem Wielkiego Jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego. W maju przyszłego roku mija 650 lat od utworzenia tej uczelni. W jednogłośnie podjętej uchwale napisano, że przez stulecia Uniwersytet był kuźnią elit, wielkim patronem i prawdziwą „Alma Mater” dla całego polskiego szkolnictwa. Senat przypomniał też nazwiska wybitnych postaci, ważnych dla nauki i kultury polskiej, które ukończyły tę najlepszą w Polsce uczelnię: Pawła Włodkowica, Mikołaja Kopernika, Jana Długosza, Marcina Kromera, Jana Dantyszka, Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Jana Kochanowskiego, Piotra Skargi, Stanisława Hożjusza, Jana Sobieskiego, Hugo Kołłątaja, Karola Olszewskiego, Zygmunta Wróblewskiego, Stanisława Estreichera, Stanisława Wyspiańskiego, Karola Wojtyły.

cd. na następnej stronie

Rok 2014 będzie również rokiem Świętego Jana z Dukli – ponieważ w tym roku przypada 600-lecie jego urodzin oraz 275. rocznica ustanowienia go patronem Polski. Św. Jan urodził się w Dukli w 1414 roku. Uczył się rodzinnym mieście i w Krakowie. Wracając w rodzinne strony miał zatrzymać się na pustelni na wzgórzu Zaśpít w poddukielskiej Trzcianie, by tam w spokoju rozważyć swoje powołanie. W samotni spędził dwa lata, potem wstąpił do zakonu franciszkanów w Krośnie. Był gwardianem tutejszego klasztoru. W późniejszym wieku przeszedł do surowszej surowszej gałęzi zakonu – bernardynów. Zmarł we Lwowie i tam został pochowany. Po śmierci zakonnika rozwinął się jego kult. Do grobu Jana z Dukli pielgrzymowali liczni królowie Polski: wśród nich Zygmunt III Waza, Władysław IV Waza, Jan Kazimierz, także Jan III Sobieski. Wśród cudów najbardziej znana jest obrona Lwowa. Gdy Bohdan Chmielnicki rozpoczął oblężenie miasta, obrońcy zaufali bardziej opiece Bożej aniżeli własnym siłom. Kościoły lwowskie, a zwłaszcza bernardyński, zapełniły się rzeszą wiernych. Ludność niemal przez cały czas oblężenia modliła się przed relikwiami Jana. Modlitwy zostały wysłuchane. Wojska Chmielnickiego odstępowały.

Żywy kult Jana z Dukli skłonił bernardynów lwowskich do rozpoczęcia oficjalnych starań mających na celu jego kanoniczną legalizację przez władze kościelne. Ponad sto lat trwały przygotowania do beatyfikacji. Papież Klemens XII ogłosił ją w 1733 roku, 6 lat potem ogłosił Jana z Dukli patronem Polski. W 1946 r. relikwie bł. Jana z Dukli wywieziono ze Lwowa do kościoła bernardynów w Rzeszowie, gdzie przebywały przez 28 lat. W 1974 r. zostały przewiezione do Dukli, gdzie przebywają do chwili obecnej w specjalnej kaplicy w kościele OO. Bernardynów. Kanonizacji bł. Jana z Dukli dokonał papież Jan Paweł II podczas swojej pielgrzymki do Krosna i Dukli, w czerwcu 1997 roku. Zaplanowano już datę centralnych uroczystości związanych z 600-leciem urodzin św. Jana z Dukli. Odbędą się one 31 maja w dukielskim sanktuarium.

W nowym roku przypada też kilka ważnych rocznic, m.in.

- 24 marca – 220. rocznica insurekcji kościuszkowskiej
- 18 maja – 70. rocznica bitwy pod Monte Cassino
- 1 sierpnia – 70. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego
- 1 września – 75. rocznica wybuchu II wojny światowej
- 19 października - 30. rocznica męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki

W Niedzielę Miłosierdzia Bożego, czyli 27 kwietnia, będziemy przeżywać radość kanonizacji naszego Rodaka, umiłowanego Ojca Świętego bł. Jana Pawła II. Podczas tej uroczystości świętym zostanie ogłoszony także papież bł. Jan XXIII. Jan Paweł II zostanie kanonizowany dziewięć lat po śmierci i trzy lata po beatyfikacji, zaś Jan XXIII pół wieku po śmierci i trzynastcie lat po beatyfikacji. Będzie to pierwsza taka podwójna kanonizacja papieży.

Komentarze do Ewangelii

5 stycznia 2014 r. Druga Niedziela po Narodzeniu Pańskim

J 1, 1-5. 9-14

Rozpoczynając swoją Ewangelię w sposób nawiązujący do początku Księgi Rodzaju (Rdz 1,1), Jan czyni aluzję do Starego Testamentu i żydowskiego obrazu Boga, który stworzył świat swoją odwieczną mądrością lub słowem. Zgodnie z ówczesną tradycyjną nauką żydowską, mądrość ta istniała zanim powstała reszta stworzenia. Oznajmiając, że Słowo „było” na początku, a szczególnie nazywając je „Bogiem”, Jan wykracza poza powszechną żydowską koncepcję, by dać do zrozumienia, że Jezus nie został stworzony. Bóg, chociaż daleki, wszechmocny, niepojęty i niezgłębiony, odsłania nam rąbek swojej tajemnicy w Słowie, Logosie. „Słowo stało się ciałem”. Jezus jest Słowem, które trwa od początku w Ojcu, przebywa w „łonie Ojca”. Spoczywa w sercu Boga. Pozostaje w najbardziej intymnej więzi z Nim. Wpatrując się w ziemskie życie Jezusa, Jego słowa i czyny, możemy w sposób mglisty, jakby za zasłoną uchwycić „coś” z niezgłębionej tajemnicy Boga. W Jezusie my, ludzie, oglądamy Boga i Jego miłość. I w Jezusie „oglądamy chwałę Boga”.

***12 stycznia 2014 r. Trzecia Niedziela po Narodzeniu Pańskim,
Chrzest Chrystusa Mt 3, 13-17***

Jan Chrzciciel zapowiadał, że zbliża się Pan, ktoś większy od niego. Właśnie nadszedł ten dzień. Jezus przybył i chciał przyjąć chrzest od Jana. Jezus nie potrzebuje chrztu nawrócenia ani wyznania grzechów. Jezus chce przyjąć chrzest Jana jako człowiek. Bezgrzeszny Jezus został ochrzczony razem ze swoimi grzesznymi rodakami. A Bóg potwierdził, że Jezus jest Jego umiłowanym Synem. W obrzędzie chrztu Jezusa uczestniczy cała Trójca Święta: Bóg Ojciec, Syn Boży, Duch Święty. Bóg Ojciec jest głosem, wypowiada Słowo: „Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie”. Trójca Święta towarzyszy również początkowi naszego życia duchowego. Jest z nami w czasie sakramentu chrztu. Bóg Ojciec wypowiada te same słowa, które wypowiedział nad Jezusem: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie”. Jezus włącza nas we wspólnotę swojego Kościoła. A Duch Święty napędza Bożą miłością.

19 stycznia 2014 r. Druga Niedziela zwykła J 1, 29-34

Jan złożył świadectwo wobec wszystkich zebranych: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. To On jest Tym, o którym powiedziałem: "Za mną idzie Mąż, który już przede mną się pojawił, bo był wcześniej niż ja"." Ja, przyszedłem po to, aby On został objawiony Izraelowi". Jan Chrzciciel wskazał na Jezusa po to, aby ludzie poszli za Nim, słuchali Go i poznali Go osobiście, a wtedy staną się wierzącymi naprawdę, to znaczy przekonają się osobiście, że Jezus jest Bogiem. I my jesteśmy wezwani do tego samego. Kierując się czyjąś radą mamy pójść za Jezusem, ale to powinien być dopiero początek przechodzenia od wierzenia na słowo do osobistego doświadczenia i przekonania opartego na tym doświadczeniu.

26 stycznia 2014 r. Trzecia Niedziela zwykła

Jezus niósł niezmiernie ważną wiadomość: Nawracajcie się, bowiem królestwo niebieskie jest już bliskie. On mógł tak mówić. Sam przecież żył w tym królestwie. To On był tym królestwem. To Jego przyjście przybliżyło do ludzi Niebo. To On - sam Bóg zszedł na ziemię! Ludzkość doświadczyła niepojętego wydarzenia, wyróżnienia, szczęścia - sam Bóg przyszedł do niej. Zawitał w konkretne miejsca. Rozmawiał z konkretnymi ludźmi, odwiedzał ich świątynie, dotykał i uzdrowiał chorych, pocieszał tych, którzy się smucili. Już przybliżyło się do was królestwo niebieskie! Obudźcie wasze serca! Bóg jest blisko! Bóg jest między wami! Jezus przynosi nam światło swego Słowa, abyśmy się nawrócili, to znaczy zawrócili ze złej drogi egoizmu i poszli ku Miłości, czyli nowemu życiu.